

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLVII

Marzec 1978

Nr 3



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — ŚWIERCZEWSKIEGO 62  
TELEFON 31 26

## SPIS TREŚCI

### DZIAŁ URZĘDOWY

#### STOLICA APOSTOLSKA

25. Synod Biskupów. Współczesna katecheza zwłaszcza dzieci i młodzieży. Orędzie do ludu Bożego . . . . 65
26. Sakramentalne życie Kościoła — Przemówienie Ojca Świętego Pawła VI, wygłoszone w czasie śródowej audiencji ogólnej 14 września 1977 r. . . . . 77

#### Z ORDYNARIATU

27. Współzycie i współpraca proboszcza i wikariusza . . 79
28. Zarządzenie w sprawie Mszy św. w 10 rocznicę śmierci śp. Biskupa Ignacego Świrskiego . . . . 85
29. Komunikat w sprawie egzaminów proboszczowskich w 1978 roku . . . . . 85

### DZIAŁ NIEURZĘDOWY

#### POMOCE DUSZPASTERSKIE

30. Ks. Marian Mikołajczyk: Liturgia godzin w życiu i pracy kapłana . . . . . 91

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka. Siedlce, ul. Świerczewskiego 62

Redaktor: Ks. Stanisław Olechowski

Drukarnia Loretańska. 03-716 Warszawa, ul. Józefa Sierakowskiego 6

Zam. 79/1978. Nakład 850 egz. S-36

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XLVII

Marzec 1978

Nr 3

## DZIAŁ URZĘDOWY

### STOLICA APOSTOLSKA

25

SYNOD BISKUPÓW

WSPÓLCZESNA KATECHEZA ZWŁASZCZA DZIECI I MŁODZIEŻY

ORĘDZIE DO LUDU BOŻEGO

#### *Wprowadzenie*

1. Na zakończenie IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, zwołanego do Rzymu przez Papieża Pawła VI dla rozważenia problemu katechezy w naszych czasach, zwłaszcza katechezy dzieci i młodzieży, my, Biskupi, pragniemy skierować do was to orędzie, w którym przekazujemy główne wyniki naszej pracy. Przekazujemy je wam, którzy w różnych regionach świata należycie do Ludu Bożego, powierzeni naszej pasterskiej pieczy, jak również wszystkim, do których odnosi się działalność i odpowiedzialność Kościoła w społeczeństwie ludzkim.

Obserwując nasze czasy pełne niepokoju i kryzysów ale jakże otwarte na zbawcze tchnienie łaski, oraz biorąc pod uwagę, że poprzednie zgromadzenie synodalne obradowało nad ewangelizacją w naszych czasach, nic nie wydawało się — za przewodem Ojca Świętego — użyteczniejszym jak zwrócić naszą uwagę w tym samym kierunku. Chodzi o zbadanie tej działalności Kościoła, która jest niezbędna dla żywego i aktywnego szerzenia Słowa Bożego i dla coraz głębszego poznania Osoby i zbawczego Orędzia Pana naszego Jezusa Chrystusa,

która też polega na systematycznym i stopniowym nauczaniu wiary, połączonym z ciągłym procesem jej dojrzewania; działalność tę nazywamy „katechezą“.

Trzeba nam było zbadać, zawsze w relacji do Słowa Bożego, znaki czasu, pobudzające do odnowy katechezy i podkreślenia jej doniosłości w ramach działalności duszpasterskiej, tym bardziej, że dzięki wszelkiej ożywionej działalności katechetycznej Kościoła prawie wszędzie odczuwa się silnie jej wyjątkowo owocny wpływ na odnowienie całej wspólnoty kościelnej. Ponadto byliśmy świadomi pragnienia i głodu duchowego pokarmu oraz kształtowania wiary zwłaszcza u wzrastających pokoleń, które w chęci wypełnienia swych obowiązków i zadań w budowaniu sprawiedliwego społeczeństwa usiłują głębiej wniknąć w tajemnice Boże. W naszej wierze byliśmy także interpelowani przez różnorodne formy kultur, które usilnie dążą do większego udoskonalenia człowieka, chociaż nie zawsze w zgodzie z Ewangelią.

Jest też prawdą, że zdawaliśmy sobie sprawę z braków rodzących się niekiedy z zaniku odpowiedzialności wszystkich wiernych za dojrzewanie w wierze oraz z tego, że objawienie nie było zawsze przekazywane właściwie, zgodnie z wymogami prawa i obowiązku. Zналиśmy dobrze trudności, które szkodzą dziełu katechetycznemu w niektórych regionach świata w tym stopniu, że wykonywanie Chrystusowej misji głoszenia wiary wszystkim narodom stało się niemożliwe na skutek coraz nowych przeszkód.

Zatroskani tymi okolicznościami i wsłuchując się w dążenia dzieci i młodzieży jako tych, którzy w przyszłości będą dźwigać na swych barkach ciężar budowy nowego świata, poświęciliśmy im specjalną uwagę.

Związek między tym tematem a problemem wychowania w świecie współczesnym jest dla wszystkich oczywisty. Jesteśmy przekonani, że Boża pedagogia, która przenikała historię zbawienia, znajdzie również dzisiaj rozwiązanie problemu katechezy dla dobra całej ludzkości.

Po długich i pracowitych przygotowaniach Synodu, po uprzednich konsultacjach wszystkich Kościołów partykularnych, po doprowadzeniu naszych prac do końca, przedstawiwszy papieżowi nasze życzenia w formie specjalnych propozycji, aby zechciał On, w czasie który uzna za właściwy, ogłosić odpowiedni dokument dla Kościoła Powszechnego o formacji chrześcijańskiej przez katechezę, tak jak to uczynił po Synodzie 1974 roku przez Adhortację Apostolską „Evangelií Nuntiandi“, spodobało się nam, za aprobatą Ojca Św. otworzyć wam nasze serca i podzielić się z wami naszymi refleksjami, dotyczącymi najbardziej ważnych problemów poruszanych na Synodzie.

## Część I

### SWIAT, MŁODZI, KATECHEZA (Realistyczna ocena sytuacji)

#### *Gruntowne przemiany we współczesnym świecie*

2. Synod, będąc wydarzeniem naszych czasów, nie mógł nie liczyć się z sytuacją, w jakiej znajduje się świat współczesny. Biskupi są świadkami i uczestnikami nadziei, napięć i niepowodzeń, które dzisiaj wstrząsają ludźmi (por. *Gaudium et spes*, n. 1). We wszystkich narodach obojętnie jaki mają system społeczny, czy dziedzictwo kulturalne, mężczyźni i kobiety poszukują, walczą i pracują dla dobra wspólnego i dla budowania nowego świata. Dawne systemy wartości często nie są już akceptowane, a nawet zanikają. Bezpieczeństwo ludzkie jest zagrożone przez gwałt, ucisk i poniżenie osoby ludzkiej. Doświadczenie wskazuje, że nadzieje pokładane przez niektórych w ideologiach lub technice okazują się niewystarczające. Wśród takiego konfliktu idei i wśród kontrastów systemów na nowo rodzi się poszukiwanie Boga, ujawniają się nowe znaki Bożego niepokoju w niespokojnym sercu człowieka i równocześnie daje się zauważyć nowy sens ludzkich wartości należnych godności osoby ludzkiej.

#### *Problemy młodych*

3. Nowe pokolenia są bardziej świadome siebie. Z powodu swej liczebności i wartości oraz ze względu na nadzieję, jaką stanowią dla przyszłości, mają one wielkie znaczenie dla rodzaju ludzkiego. Tendencje, które przenikają nasze społeczeństwo odbijają się szczególnie żywym echem w tych pokoleniach. Z całą mocą dają one wyraz rozdarciu kulturalnemu i następstwom zmian społecznych. Częstokroć młodzi płacą za błędy i upadki starszego pokolenia. Częściej są ofiarą fałszywych przywódców, którzy wykorzystują ich szlachetność i wielkoduszność.

Oby każde dzieło wychowania brało swój początek, swój punkt wyjścia w dążeniu młodych do twórczości, sprawiedliwości, wolności i prawdy. Winno ono odpowiadać ich dążeniom do współodpowiedzialności w życiu kościelnym i świeckim oraz ich skłonności do miłowania Boga i bliźniego. Katecheza jest bowiem działalnością Kościoła skierowaną do tego świata, a szczególnie do młodego pokolenia w tym celu, aby życie Chrystusa przemieniło życie młodych i doprowadziło je do pełni.

#### *Żywotność katechezy i niektóre trudności zewnętrzne*

4. Ojcowie Synodalni zbadali liczne i wyraźne znaki, które ukazują niewątpliwą i silną żywotność całej działalności katechetycznej Ko-

ściola niemal we wszystkich krajach, zwłaszcza w stosunku do młodego pokolenia mimo istniejących trudności w przekazywaniu katechezy. W istocie, już prawie wszędzie istnieje wspaniała różnorodność inicjatyw, tak że w przeciągu kilku poprzednich dziesięcioleci lat, we wszystkich regionach świata, katecheza stała się już pierwszorzędnym i przyczynającym owoce miejscem odnowy całej wspólnoty kościelnej.

Ojcowie Synodalni zbadali także trudności, na które napotyka działalność katechetyczna. Wymaga się wiele od katechetów i to czasem w warunkach bardzo trudnych. Powinniśmy się odnosić z realizmem do tego typu sytuacji, często nowych:

— W wielu narodach rozwój społeczeństwa doprowadza do zaniku licznych obyczajów religijnych. Wiele dzieci i młodzieży ma mało okazji do spotkania Kościoła na swojej drodze. Często katecheta natrafia na obojętność lub sprzeciw. Bardzo często także nowe sposoby myślenia i życia nie są już chrześcijańskie. Także spośród ochrzczonych pewna część rzadko a nawet nigdy nie ma sposobności usłyszenia Oрудzia ewangelicznego. Chociaż wiele jest przeszkód to stanowią one jednak równocześnie prawdziwe „wyzwanie“ dla katechezy, ponieważ katecheza musi się kierować właśnie do tych dzieci, młodzieży lub dorosłych, którzy żyją w tym konkretnym świecie, takim jakim on jest i w łonie którego misją Kościoła jest głoszenie Słowa Zbawienia.

— W wielu narodach misja katechizowania nie może być spełniana w sposób wolny. Są narody, w których w sposób niedopuszczalny jest ograniczane lub całkowicie uniemożliwione korzystanie z podstawowych praw człowieka, do których należy też prawo do wolności religijnej. W tych narodach często deklaracje o poszanowaniu wolności religijnej są czysto formalne, ponieważ nie ma ani prawdziwej wolności do tego, aby Kościół przenikał życie Ewangelią w sposób pełny, ani rzeczywistego prawa do gromadzenia się na katechezę, ani do niezbędnego czasu i do dysponowania lokalami, ani książek lub niezbędnych materiałów dydaktycznych, ani prawa do kształcenia katechetów. Jest to sytuacja bólu, w którym winien uczestniczyć cały Kościół. Żadna władza na świecie nie ma prawa przeszkadzać nikomu w poszukiwaniu prawdy, w wolnym jej przyjmowaniu i w poznawaniu jej w całej pełni, a także w jej wolnym i otwartym wyznawaniu. Kościół domagając się prawa katechizowania broni tym samym podstawowego prawa wolności człowieka.

### *Złożony charakter działalności katechetycznej*

5. To samo poczucie realizmu skłania nas do wzięcia pod uwagę złożonego charakteru działalności katechetycznej:

— Różnorodność kultur stwarza dużą różnorodność sytuacji w katechezie. Jak wskazał Sobór Watykański II, a przypomniał Papież

Paweł VI w swej Adhortacji Apostolskiej „Evangelii Nuntiandi“, Orędzie ewangeliczne winno się zakorzenić w kulturach ludzkich, przyjmując je i przetwarzając. W tym sensie można powiedzieć, że katecheza jest narzędziem włączenia w kulturę („inkulturacja“). Znacząco, że katecheza rozwija się i równocześnie oświeca od wewnątrz formy życia tych, do których się zwraca. Wiara chrześcijańska, dzięki katechezie, winna być wszczepiona w kultury. Prawdziwe „wcielenie“ wiary przez katechezę zakłada proces nie tylko „dawania“ ale i „otrzymywania“.

— Nowe osiągnięcia rodzą różne układy wartości i proponują je bez rozróżnienia, głęboko wpływają na stosunki ludzkie i zmieniają je. Wpływają na przenikanie się kultur i rozprzestrzeniają pewne style życia i sposoby myślenia. Dlatego to zmieniają się formy wyrazu, język i ludzki sposób bycia. Sami młodzi stanowią jakieś miejsce poważnego rozdarcia kulturowego bardzo istotnego w stosunku do poprzednich pokoleń. Katecheza nie będzie skuteczna wśród tych zmian, jeśli orędzie jej powierzone nie będzie przekazywane językiem ludzi współczesnych.

#### *Wymagania i granice współczesnej katechezy*

6. Katecheza, która ma odpowiadać wymaganiom naszych czasów będzie kontynuacją już rozpoczętej odnowy, ale trzeba ją rozwijać roztropnie. Powtarzanie jako stała postawa sprzeciwiająca się wszelkiej zmianie i nierozważne działanie, lekkomyślnie podchodzące do spraw są jednakowo niebezpieczne. Braki rodzące się lub przytrafiające w katechezie pochodzą często z zaniku poczucia rzeczywistości, który jest jednocześnie niewiernością wobec Ewangelii i wobec człowieka; chodzi bowiem o katechezę naszych czasów. Synod wzywa więc wspólnoty chrześcijańskie do odnowienia katechezy, która jest w swej istocie głoszeniem Ewangelii, Dobrej Nowiny; lecz zawsze należy mieć na uwadze realizm, który prowadzi katechezę do wierności i autentycznej głębi we wszystkich jej wymiarach.

## Część II

### KATECHEZA UKAZANIEM ZBAWIENIA W CHRYSZTUSIE

#### *Tajemnica Chrystusa stanowi centrum katechezy*

7. Kościół nie przestaje powtarzać, że przynosi orędzie zbawienia przeznaczone dla wszystkich ludzi. Zadaniem jego jest głosić i urzeczywistniać na ziemi zbawienie w Chrystusie. Jest to więc zadanie ewangelizacji. Katecheza jest jednym z jego przejawów. Odnosi się do tajemnicy Chrystusa jako do swego centrum. Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, i jego dzieło zbawcze zrealizowane

przez Wcielenie, Życie, Śmierć i Zmartwychwstanie stanowi centrum tego orędzia. Jezus Chrystus jako podstawa naszej wiary i źródło naszego życia. Cała przeto historia zbawienia zmierza ku Chrystusowi. W katechezie staramy się zrozumieć i doświadczyć znaczenia Chrystusa dla naszego codziennego życia. Katecheza winna głosić, jak Bóg Ojciec jedna nas z sobą przez swego Syna Jezusa Chrystusa i jak Duch Święty nami kieruje. Jako przekazywanie tej tajemnicy katecheza jest Słowem żywym równocześnie wiernym Bogu i człowiekowi.

Zgodnie z tym co było powiedziane w Adhortacji Apostolskiej „Evangelii Nuntianti“ Synod przypomina następujące aspekty:

- Katecheza jest Słowem,
- Katecheza jest Upamiętnieniem,
- Katecheza jest Świadectwem.

### *Katecheza jako Słowo*

8. Jest to jeden z pierwszych aspektów posłannictwa Kościoła: on bowiem mówi, głosi, naucza, komunikuje się z innymi. Słowa te oznaczają jedną działalność, mianowicie działalność zmierzającą do tego, by była poznana w Duchu Świętym tajemnica „Boga Zbawcy“: „To jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa“ (J 17, 3). To zaś poznanie nie jest zwykłą wiedzą, jest bowiem poznaniem tajemnicy, poznaniem pełnym radości, jest wiedzą według Ducha, organicznym zrozumieniem tajemnicy Chrystusa, do której odnosi się jako do swego centrum. Nie jest systemem, abstrakcją czy ideologią.

Katecheza ma swój początek w wyznawaniu wiary i prowadzi do wyznania wiary. Sprawia, że wspólnota wierzących głosi, iż Jezus Syn Boży Chrystus żyje i jest Zbawicielem.

Dlatego wzorem wszelkiej katechezy jest katechumenat poprzedzający chrzest, a więc ta specyficzna formacja, dzięki której człowiek dorosły, nawrócony na wiarę, zostaje doprowadzony do wyznania wiary w czasie chrztu, w wigilię paschalną. W trakcie tego przygotowania katechumeni otrzymują Ewangelię (Pismo święte) oraz jej kościelny wyraz w postaci Symbolu wiary.

Katecheza może przybierać także różne inne formy (głoszenie kazań, nauczanie religii przedszkolne i szkolne, religijne programy radiowe i telewizyjne), które odpowiadają sposobom społecznego przekazu i nauczania, właściwym danej epoce.

W każdym przypadku jest rzeczą konieczną ustalić kryteria, rozstrzygające o tym czy pewna, określona forma słowa będzie rzeczywiście prawdziwie katechetyczna. Nie każde bowiem nauczanie, nawet jeśli zawiera treść religijną, jest samo przez się katechezą ko-



ścielną. I przeciwnie, jakieś słowa, które dosięgają człowieka w jego konkretnej sytuacji i zwracają go do Chrystusa, mogą mieć charakter katechumenalny.

Słowa te w samym swym założeniu przekazują istotne elementy, czy żywą substancję ewangelicznego orędzia, którego nie można ani zmienić ani przemilczać (por. Ewangelii Nuntiandi, 25).

Pełna zaś żywotna substancja orędzia, przekazywana poprzez Symbol wiary, podaje zasadnicze jądro tajemnicy Boga Jedyneego w Trójcy Świętej, objawionej nam przez tajemnicę Syna Bożego, Wcielonego i Zbawiciela zawsze żyjącego w swoim Kościele.

Ażeby zaś rozpoznać zarówno wierność w przekazywaniu pełnego orędzia Ewangelii jak i autentyczność formy katechetycznej słów, za pomocą których przekazuje się wiarę, trzeba z szacunkiem stosować się do wskazań nauczycielskiego i pasterskiego Urzędu Kościoła.

### *Katecheza jako „Upamiętnienie“*

9. Jest to następny z pierwszorzędných aspektów działalności Kościoła: na ile Kościół pamięta, wspomina, sprawuje święte czynności na pamiątkę Pana Jezusa, dokonuje „anamnezy“.

W rzeczywistości słowo i działalność wspólnoty kościelnej mają swoje znaczenie o tyle, na ile dzisiaj są słowem i działaniem, które ukazują Jezusa i z Nim łączą. W ten sposób katecheza wiąże się z całą akcją sakramentalną i liturgiczną.

Katecheza jest objawieniem w naszych czasach tajemnicy ukrytej od wieków w Bogu (por. Kol 1, 26). Dlatego to pierwszym językiem katechezy jest Pismo święte i Symbol wiary. Dzięki temu katecheza stanowi autentyczne wprowadzenie do „lectio divina“, czyli do czytania Pisma świętego, lecz „wedle Ducha“, który mieszka w Kościele czy to poprzez swą obecność w posłudze apostołskiej, czy też poprzez swe działanie wśród wiernych. Pismo święte sprawia, że chrześcijanie mają wspólny język. Jest naturalne, że w okresie formacji chrześcijańskiej, wierni przyswajają sobie pamięciowo niektóre zdania z Biblii, zwłaszcza z Nowego Testamentu, czy też niektóre formuły liturgiczne, które sens tych zdań doskonale wyrażają, czy też inne wspólne modlitwy. Człowiek wierzący przyswaja sobie również sformułowania wiary, wypracowane przez żywą refleksję chrześcijan w ciągu wieków, które zebrane zostały w Symbolach i w najważniejszych dokumentach Kościoła.

Tak więc być chrześcijaninem znaczy wchodzić w żywą tradycję, która poprzez historię ludzi pokazuje, jak w Jezusie Chrystusie Słowo Boże przyjęło ludzką naturę. Toteż katecheza jest „przekazywaniem dokumentów wiary“. Tematy, które ona wybiera i sposób w jaki je

rozwijają harmonizując z autentyczną wiernością wobec Boga i człowieka w Jezusie Chrystusie.

### *Katecheza jako Świadeztwo*

\* 10. Słowo zakorzenione w żywej tradycji jest już przez to samo słowem żywym dla naszych czasów. Takie wyrażenia jak: świadectwo, zaangażowanie, „inkulturacja“, działalność kościelna, życie duchowe, modlitwa osobista i liturgiczna czy świętość, wyrażają to samo, a mianowicie świadectwo.

Wspólnota wierzących jest wspólnotą ludzi, żyjących dzisiaj, która urzeczywistnia historię zbawienia. Zbawienie, które ta wspólnota nosi w sobie, ofiarowuje ludziom naszego czasu wyzwolenie od grzechu, przemocy, niesprawiedliwości i egoizmu. W ten sposób spełniają się słowa Jezusa: „Prawda was wyzwoli“ (J 8, 32).

Toteż katechezy nie można oddzielać od czynnego zaangażowania życiowego. „Nie każdy, który Mi mówi »Panie, Panie«...“ (Mt 7, 21). To zaangażowanie może przybierać rozliczne formy zarówno właściwe jednostkom jak i zbiorowe. Według tradycyjnej formuły stanowi ono „pójście za Chrystusem“. Dlatego też nauka moralności, „prawa Chrystusowego“, ma swoje miejsce w katechezie. Trzeba stwierdzić w sposób jednoznaczny, że istnieją prawa i zasady moralne, które katecheza winna wyklądać oraz że ewangeliczna nauka moralna posiada szczególny charakter przewyższający znacznie wymagania etyki naturalnej. Co więcej, prawo Chrystusa, czyli prawo miłości, jest wyrte w sercach naszych działaniem Ducha Świętego, który został nam dany (por. Rz 5, 5; J 13, 34).

Z drugiej strony katecheza, jako świadectwo, wychowuje chrześcijanina, włączając go w pełni we wspólnotę uczniów Jezusa Chrystusa, którą jest Kościół; przyjmuje ona całą rzeczywistość stanu łaski i grzechu ludu wierzącego, w jego ziemskiej pielgrzymce, przyjmuje też wszystkie uczucia braterskiej solidarności, które chrześcijanin winien rozwijać w swoim życiu wobec wszystkich — wierzących czy niewierzących, którzy uczestniczą w tym samym losie rodziny ludzkiej. W taki sposób wspólnota kościelna urzeczywistnia się prawdziwie jako powszechny sakrament zbawienia.

Ta nauka moralna nie jest tylko „indywidualna“. Okazuje ona także społeczny aspekt ewangelicznego orędzia.

Jednym z głównych zadań dzisiejszej katechezy jest wzbudzenie i wprowadzanie nowych form tego czynnego zaangażowania zwłaszcza w dziedzinie sprawiedliwości.

W ten sposób, z doświadczenia chrześcijan zrodzą się nowe sposoby życia ewangelicznego. Z pomocą łaski Chrystusowej wydadzą one nowe owoce świętości.

### *Szczególny charakter pedagogii wiary*

11. W każdej pełnej katechezie nierozzerwalnie muszą być złączone:
  - poznanie słowa Bożego,
  - sprawowanie tajemnic wiary w sakramentach,
  - wyznanie wiary w życiu codziennym.

Pedagogia wiary nosi więc ów szczególny charakter: spotkanie z osobą Chrystusa, nawrócenie serca, doświadczenie Ducha Świętego we wspólnocie kościelnej.

## Część III

### KATECHEZA DZIEŁEM WSZYSTKICH W KOŚCIELE

#### *O powszechną współodpowiedzialność*

12. Katecheza jest zadaniem o życiowym znaczeniu dla całego Kościoła. Dotyczy naprawdę wszystkich wiernych, każdego zgodnie z jego warunkami życiowymi i szczególnymi darami czy charyzmatami. Wszyscy chrześcijanie, na mocy sakramentów chrztu i bierzmowania, są powołani do głoszenia Ewangelii i do troszczenia się o wiarę braci w Chrystusie, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Z wielu najrozmaitszych powodów może to jednak niekiedy powodować napięcia i konflikty. Dlatego Synod wzywa wszystkich wiernych do przewyższania powstających ewentualnie trudności i do zrealizowania wspólnej odpowiedzialności. Wskazane w ten sposób aspekty będą poniżej dokładnie opisane.

#### *Wspólnota chrześcijańska*

13. a) Miejscem, czyli środowiskiem, w którym z natury katecheza się dokonuje, jest wspólnota chrześcijańska. Katecheza nie jest zadaniem tylko „indywidualnym“, ale dokonuje się zawsze w wymiarze chrześcijańskiej wspólnoty.

Formy wspólnotowe ulegają dzisiaj przemianom. Prócz takich wspólnot jak rodzina — która jest pierwszą wspólnotą wychowującą, czy parafia — która z natury tworzy zgromadzenie chrześcijańskie, czy też szkoła — wspólnota przeznaczona do wychowywania, powstają dzisiaj inne, wielorakie wspólnoty, wśród których znajdują się małe wspólnoty kościelne, stowarzyszenia, grupy młodzieżowe i inne tego rodzaju.

Te nowe wspólnoty stwarzają Kościołowi sprzyjające okoliczności, mogą one być pewnym zaczynem w masach ludzkich oraz zaczynem w zmieniającym się świecie; przyczyniają się do jaśniejszego ukazania tak różnorodności jak i jedności Kościoła. Powinny przejawiać wzajemną miłość i łączność. Katecheza może w nich znaleźć nowe miejsce urzeczywistniania się, ponieważ tam członkowie wspólnoty

są wzajemnie dla siebie zwiastunami tajemnicy. Równocześnie katecheza będzie ukazywać tajemnicę Kościoła, Ludu Bożego, czyli Mistycznego Ciała Chrystusa, w którym łączą się ściśle z Bogiem i między sobą wielorakie ludzkie grupy i wspólnoty.

#### *Biskup i inni zajmujący się katechizacją*

14. b) Biskup w swym Kościele lokalnym, winien pełnić pierwszorzędną rolę w działalności katechetycznej. Oprócz tego, że do niego należy koordynowanie działalności tych, którzy w jego Kościele partykularnym zajmują się katechezą, biskup winien sam przykładać się do katechizacji. W zjednoczeniu z nim, wszyscy inni współpracują w posłudze katechetycznej, każdy według przypadającej mu funkcji. Obowiązek katechizowania nie może spoczywać wyłącznie na jednej osobie, ponieważ ta działalność wymaga uruchomienia wielkiej ilości energii. Każdy przyczynia się do pełnienia tej misji zgodnie z własnym zadaniem i charyzmatem: biskupi wraz ze swoimi kapłanami, diakoni, rodzice, katecheci, nauczyciele, animatorzy chrześcijańskich wspólnot. Bezcenny wkład do wypełnienia tego zadania mogą i powinny dawać Kościołowi z różnych tytułów, osoby poświęcone Bogu.

W wielu krajach katecheci wraz z kapłanami uczestniczą w obowiązku kierowania chrześcijańskimi wspólnotami. W łączności z biskupem biorą oni na siebie odpowiedzialność za przekazywanie wiary.

Wszystkim katechizującym Synod potwierdza wartość ich zadania i wyraża życzenie, by wszyscy spotykali się z życzliwością i pomocą, jakiej potrzebują. Wzywa też, by nie podejmowano się pełnienia posługi i obowiązków katechetycznych bez należytego przygotowania, zgodnego z podwójnym charakterem, czyli aspektem katechezy, a mianowicie wiernością Bogu i człowiekowi. Zakłada to formację w zakresie nauk świętych, a zarazem wiedzę o człowieku, potrzebną w zależności od krajów czy środowisk.

#### *Katecheza w społeczeństwie pluralistycznym*

15. c) Świat dzisiejszy jest nacechowany różnorodnością. Składa się on z ludów o najróżniejszych światopoglądach, zasadach etycznych i systemach społeczno-politycznych. Także pod względem religijnym świat jest pluralistyczny.

Katecheza winna przeto czynić chrześcijan zdolnymi do rozwijania się w tych zróżnicowanych pluralistycznych warunkach. W tym celu wychowując ich powinna wpajać poczucie ich specyficznej tożsamości, jako ludzi ochrzczonych, wierzących, członków Kościoła. Ponadto winna kształtować w nich postawę otwartą na dialog, nacechowany szacunkiem dla innych, a zarazem jak największą wiernością prawdzie.

Formacja ekumeniczna daje chrześcijanom, którzy w widzialny sposób należą do Kościoła Rzymskokatolickiego sposobność lepszego rozumienia chrześcijan należących do innych Kościołów, czy Wspólnot Kościelnych, a także przygotowuje do dialogu i do nawiązania braterskich stosunków. Praktyka „wspólnych katechez“, tam gdzie by biskupi uważali to za niezbędne, powinna być zawsze uzupełniana przez pełną i właściwą katolicką katechezę celem uniknięcia niebezpieczeństwa indyferentyzmu religijnego.

Jeśli chodzi o inne religie, które chrześcijanie coraz częściej napotykają na swej drodze, katecheza winna kształtować postawę szacunku i zrozumienia, a także nasłuchiwanie i rozróżnienia ukrytych w owych religiach „nasion Słowa“. Aby młodzież mogła odnieść jakąś korzyść ze znajomości religii niechrześcijańskich, a tym bardziej z rozmaitych koncepcji materialistycznych, jest rzeczą konieczną, by — pod kierunkiem pasterzy — otrzymywała bardzo solidne przygotowanie w zakresie własnej doktryny katolickiej, oraz należycie zaprawiała się do modlitwy i praktyki życia chrześcijańskiego. Tak przygotowani młodzi będą mogli nie tylko z szacunkiem odnosić się do tych, którzy nie dzielą ich wiary w Chrystusa, ale także dawać im świadectwo tej wiary.

#### *Katecheza chrześcijańska wobec dzisiejszych tendencji materialistycznych*

16. W obliczu tendencji materialistycznych, sekularystycznych lub ateistycznych oraz pewnych totalitarnych humanizmów, które tłumią prawdziwie ludzki wymiar osoby ludzkiej, katecheza powinna się opierać na chrześcijańskiej wizji człowieka i świata. „Apologetyka“ czy też swego rodzaju krytyczna „konfrontacja“ odpowiadająca dzisiejszym sposobom myślenia, pozwoli ukazać racjonalne podstawy tej chrześcijańskiej wizji.

W tej sytuacji różnorodności i pluralizmu, chrześcijanin nie ma się czego obawiać: z pomocą łaski Ducha Świętego może i potrafi stać się „silny w wierze“, według słów Apostoła. Autentyczne zaś otwarcie ducha zakłada i wymaga jasnej i dojrzałej świadomości własnej tożsamości. Tożsamość chrześcijańska ze swej strony zawiera ducha świadectwa i ducha misyjnego.

#### *Misyjny wymiar katechezy*

17. Wszelka katecheza jest misyjna, nie tylko z tej racji, że pobudza do rozważań o innych społecznościach ludzkich żyjących w odmiennych środowiskach i że wznieca powołanie misyjne, otwierając umysły na dobro całego Kościoła, ale także dlatego, że rozwija postawę szacunku wobec wszystkich ludzi i skłania do dawania im au-

tentycznego chrześcijańskiego świadectwa, poczynając od coraz gruntowniejszego budowania wspólnoty kościelnej.

### Zakończenie

18. Skoro powiedzieliśmy wam o naszej pracy dokonanej w tych dniach przy Katedrze Piotrowej, w jedności i łączności z Następcą Piotra, Ojcem Świętym Pawłem VI, pragniemy przede wszystkim podziękować Bogu, Najlepszeemu Dawcy, od którego pochodzą wszystkie dobra (por. Jk 1, 17); Bogu, któremu poświęcamy nasze życie; Bogu, który za pośrednictwem Ducha swego Syna był nam zawsze obecny i który pozwolił nam widzieć, kontemplować i doświadczać cudów swojej miłości (por. 1 J 1); Bogu, którego obyście zawsze i ponad wszystko kochali, czego z serca pragniemy.

Dziękujemy z kolei tym wszystkim, którzy poświęcają z nami swe siły w posłudze katechetycznej. Myślimy tu o kapłanach, naszych współpracownikach w służbie apostolskiej, tak głęboko z nami złączonych mocą samego sakramentu kapłaństwa; myślimy o tych, którzy prowadzą życie poświęcone Bogu, czy to we wspólnotach zakonnych, czy też wśród świata, powtarzając im wyraz naszej nadziei, że życie w duchu błogosławieństw będzie dla świata źródłem wielkiej płodności duchowej (por. Lumen gentium, 42); myślimy o tych, których w ścisłym znaczeniu nazywamy katechetami. Iluż to mężczyzn, kobiet, młodzieży a nawet dzieci pełnych prawdziwej miłości poświęca swój czas — często bez żadnej nagrody doczesnej — tak wielkiemu dziełu budowania Królestwa Bożego, starając się formować Jezusa Chrystusa w sercach ludzkich i to aż do pełni. Myślimy także o tych rodzicach, którzy wychowują swoje dzieci od najwcześniejszego dzieciństwa w poznaniu Jezusa Chrystusa, w bojaźni i miłości Bożej, którzy w sercach swych dzieci podtrzymują wiarę otrzymaną na chrzcie i potwierdzoną w bierzmowaniu, budując ją tak, by zawsze przynosiła owoce na żywot wieczny. Kierujemy również myśl ku tylu naszym braterskim wspólnotom, oddanym modlitwie, ubogim, które ofiarują cenne świadectwo życia światu dławionemu indywidualistycznym egoizmem.

My, biskupi przedstawiciele z różnych stron świata, zgromadzeni na tym Synodzie myśląc o wszystkich, po wysłuchaniu Kościołów całego świata i uświadomieniu sobie doniosłości katechezy — której bez wątpienia należy dać pierwszeństwo w naszej działalności duszpasterskiej — ze wzgórza Watykańskiego, przy grobie Piotra, wobec jego następcy, Ojca Świętego Pawła VI, uroczysto podejmujemy słodkie brzemię poświęcenia wszystkich naszych sił działalności katechetycznej wraz z pracą ewangelizacyjną, ufni w łaskę Ducha Świętego, która może zrodzić jeszcze obfitsze owoce świętości, aby tym bardziej

wiara, poprzez wychowanie, dochodziła do dojrzałości. Jest wiele trudności, jakże jeszcze dają się dostrzec w świecie, ale przyszłość należy do wierzących, gdyż nadzieja nie zawodzi (por. Rz 5, 5).

Błogosławiona Dziewica Maryja, Matka Kościoła, pilnie wsłuchująca się w Słowo Boże, niech nas wspomaga, byśmy mogli dobrze urzeczywistnić nasze zamysły i by wiara zbawcza Chrystusa stała się zaczynem, solą, światłem i prawdziwym życiem dla całego świata. To Ona, jako żarliwa uczennica swego Syna we wierze „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu“ (Łk 2, 19).

Tekst powyższego tłumaczenia został zaaprobowany przez 161 KPE dnia 15 grudnia 1977 r.

† Stefan Kard. Wyszyński  
Prymas Polski

26

## SAKRAMENTALNE ŻYCIE KOŚCIOŁA

*Przemówienie Ojca Świętego Pawła VI, wygłoszone w czasie śródowej audiencji ogólnej 14 września 1977 r.*

Do czego służy Kościół?

Również i tym razem pomówmy o pewnym aspekcie działalności Kościoła. Brzmia nam w uszach zasadnicze słowa Chrystusa, pozo-stawione jakby programowy statut Apostołom w chwili Jego zejścia z widzialnej sceny tej ziemi: „Idźcie... nauczajcie“ Chrystus wydał polecenie i dorzucił jeszcze: „chrzćcie“ (Mt 28, 19). W ten sposób zadanie Apostołów zostało powiązane z sakramentami. Jest to sprawa znana, ale równocześnie bardzo ważna. Działalność Kościoła jest „Boża i widzialna“. Ta właściwość nie zawsze podoba się purytańskim krytykom religii, którzy chcieliby, aby religia była wyłącznie wewnętrzna, duchowa, bez upoważnionego i autoryzowanego urzędu, bez dostrzegalnych znaków, zwłaszcza gdy są one uznawane za sprawców świętych, nieodzownych i nadprzyrodzonych skutków. Dla obrony religijnej prawdy chrześcijańskiej przypomnijmy przedziwne i ustawodawcze słowa Pana: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego“ (ib). W ten sposób rodzi się chrześcijaństwo i w ten sposób dziś jest zatwierdzony i ujawnia się Kościół, który wie o tym i czuje się wyposażony we władzę bardzo widoczną, ściśle religijną, działającą z rozkazu Bożego, ponieważ jako ministerialny uczestnik w kapłaństwie Chrystusowym działa na sposób czynnego narzędzia, wprawdzie nie mocą

własną, ale skutecznością pochodzącą od Boga żywego. To, co mówimy o chrzcie, z zachowaniem należytej odrębności i ostrożności stosuje się również do innych sakramentów: „Przyjmijcie Ducha Świętego — mówi Zmartwychwstały Chrystus. Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane“ (J 20, 23).

Co powinniśmy powiedzieć o sakramencie, którego tajemnicę z tak realistycznym i ekstatycznym szacunkiem czci Narodowy Kongres Eucharystyczny w Pescara. W Eucharystii poznawalne zmysłami elementy sakramentalne, chleb i wino, sprowadzone do zwykłych znaków pozbawionych swojej substancji, wyrzekają się swojej realności na korzyść prawdziwej, rzeczywistej i nie dającej się przedstawić realności samego Chrystusa będącego obecnym jako ofiarny pokarm ku pamięci i dla nadprzyrodzonego życia swoich wyznawców (por. S. Th. III, 73, 5).

Nie chcemy tu mówić dalej. Wystarczy przywołać do naszej świadomości religijnej tę istotną właściwość naszej religii, mianowicie jej sakramentalną żywotność. Nasza religia nie jest błędną i zwodniczą magią. Ona powołuje się na słowo Boże jako na swe niezawodne źródło. Tylko Chrystus jest twórcą tego niewyczerpalnego cudu — życiodajnego uczestnictwa w Jego Bóstwie. Nasza religia wymaga od nas ludzkiego przyłączenia się do Chrystusa. To przyłączenie się jest szczegółowo określone przez wiarę oraz przez świadomą i aktualną prawość moralną (por. 1 Kor 11, 28). Przyłączenie to domaga się pośrednika i określonego rytu. Nasze kruche i przemijające życie doczesne zespala się z życiem Chrystusa, Boga-Człowieka i przygotowuje nasze doskonałe, przyszłe istnienie w eschatologicznym objawieniu wieczności. Nasza religia nie pogardza doświadczeniem doczesnym, nie lekceważy naszego doświadczenia życiowego, które jednak stanowczo nie wystarcza. Wymyka się ona nieubłaganej zachłanności czasu rodzącego i pożerającego swoje twory, wprowadza na schody wiodące prosto ku wieczystej stacji nieba.

Dzieci najdroższe, nie ludźmy się, że możemy ułożyć sobie życie bez pomocy religii udostępnionej nam przez Kościół. Nie sądźmy, że wystarczy mieć ogólnikowe pojęcie o religii, że wystarczy złączyć się z nią w byle jaki sposób. Ona dla naszego życia jest nie dająca się zastąpić i tylko Kościół dzisiaj nam ją gwarantuje, a jutro da nam ją w całej pełni.

W naszych sercach powinniśmy wyryc' sobie to zapewnienie Chrystusa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem“ (J 11, 23). Oby tak było.

(Tłumaczenie nieautoryzowane z „L'Osservatore Romano” z 15. IX. 1977 r.)



### WSPÓLŻYCIE I WSPÓLPRACA PROBOSZCZA I WIKARIUSZA

#### I. POTRZEBY ISTNIENIA PARAFIALNYCH WSPÓLNOT KAPLAŃSKICH

1. Chrystus wyraził swe pragnienie w modlitwie arcykapłańskiej, aby kapłani stanowili wspólnotę: „aby wszyscy stanowili jedno“ (J 17, 21). Tam gdzie zaistnieje współpraca i jedność we współżyciu kapłanów, sam Chrystus jest obecny: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich“ (Mt 18, 20). A św. Paweł przypomina kapłanom zaangażowanym w duszpasterstwie prowadzącym świeckich do „wspólnoty w miłości“, aby najpierw sami byli miłością zjednoczeni — „miłością braterską nawzajem się miłując“ (Rz 12, 10).

2. Problem wspólnoty życia kapłanów w parafii został wyraźnie ukazany w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Sobór uzasadnił potrzebę istnienia wspólnotowości kapłańskiej motywując teologicznie i pastoralnie oraz ukazał niektóre formy braterskiego współżycia kapłanów.

Wspólnotowość kapłanów wynika przede wszystkim z braterstwa sakramentalnego i duszpasterskiej posługi dla ludzi: „Na mocy wspólnych wszystkim święceń kapłańskich i posłannictwa, wszyscy kapłani złączeni są wzajemnie węzłem głębokiego braterstwa, które przejawiać się winno spontanicznie i ochoczo we wzajemnej pomocy zarówno duchowej jak i materialnej“ (Konstytucja dogmatyczna o Kościele n. 8).

3. Potrzeba wspólnego życia i współpracy kapłanów podyktowana jest dzisiejszą sytuacją duszpasterstwa. Duszpasterstwo parafialne prowadzone przez jedną osobę nie sprostą wszystkim potrzebom grup parafialnych i jednostek. Struktura rzeczywistości i działania we współczesnych czasach jest tego rodzaju, że sukcesy osiąga się tylko we wspólnocie. Nowe formy duszpasterstwa, a zwłaszcza w większych parafiach, muszą się oprzeć na wspólnotach Kapłańskich wyrażających swą jedność w życiu i działalności.

4. Konieczność wspólnoty kapłańskiej wypływa także z potrzeb psychicznych kapłana jako człowieka. Odosobnienie kapłana doprowadza go często do frustracji, zniechęcenia i wypaczeń w rozwoju jego osobowości.

5. Współżycie i współpraca księży starszych z młodszymi, a w ramach parafialnych — proboszcza z wikariuszami, domaga się wspólnoty, w której będą miały swoje miejsce doświadczenie starszych

i zapał młodszych. „Jest rzeczą ważną — mówi Dekret o posłudze i życiu kapłanów — by wszyscy kapłani wzajemnie się wspomagali... Z tego powodu starsi wiekiem niech przyjmą młodszych jak braci i wspomagają ich w pierwszych poczynaniach i ciężarach posługiwania, a także niech starają się zrozumieć ich sposób myślenia, chociaż różny od własnego i niech z życzliwością śledzą ich inicjatywy. Młodzi również niech szanują wiek i doświadczenie starszych, radzą się ich w sprawach dotyczących duszpasterstwa i chętnie z nimi współpracują...” (Dekret o posłudze i życiu kapłanów n. 8).

## II. OGÓLNE ZASADY WSPÓLŻYCIA I WSPÓLPRACY PROBOSZCZA I WIKAREGO

### A. *Postawa proboszcza wobec wikariusza*

1. Proboszcz kontynuuje dzieło formacji seminaryjnej młodego kapłana. Pod opieką i kierunkiem proboszcza młody kapłan poznaje praktycznie złożoną problematykę życia parafialnego i stopniowo zaprawia się do pracy duszpasterskiej.

By pokierować młodym kapłanem, proboszcz powinien posiadać wielkie zalety charakteru, odznaczać się wysokimi kwalifikacjami umysłu i woli oraz posiadać mądrość życiową, głębokie poczucie godności kapłańskiej i bogate doświadczenie duszpasterskie.

2. Ponieważ przykład jest zasadniczym czynnikiem wychowawczym, proboszcz będzie dla wikariusza wzorem gorliwości, taktu i poświęcenia w pracy duszpasterskiej oraz mistrzem życia duchowego.

3. Proboszcz mając na uwadze, że wikariusz będzie w przyszłości na samodzielnym stanowisku, winien wprowadzać go w spełnienie praktycznych funkcji duszpasterskich, takich jak sprawowanie liturgii, duszpasterstwo stanowe, administrowanie parafii, prowadzenie kancelarii itp.

4. Zaleca się, aby proboszcz w wyznaczaniu zadań, określaniu zakresu prac i kompetencji oraz w ważnych decyzjach konsultował się z współpracownikami, celem doskonalszego działania duszpasterskiego.

W ten sposób wyzwalać się będą nowe inicjatywy, gorliwość i pełniejsza umiejętność w rozwiązywaniu nowych problemów powstających w duszpasterstwie. Jednak za ostatecznie podjętą decyzję odpowiedzialny jest proboszcz.

5. Proboszcz, obcując codziennie z wikariuszem, utrzymuje z nim żywy i przyjazny kontakt, wspiera go radą i wskazówkami, które kieruje w duchu życzliwości i miłości braterskiej. Będzie starał się wyzwalać w nim zapał, gorliwość i odpowiedzialne inicjatywy, czuwając jednak nad zdrową tradycją, czystością depozytu oraz prawidłowością formy w przekazywaniu jego treści, zgodnie z zaleceniami Kościoła.

6. Relacje zdawane Księdzu Biskupowi Ordynariuszowi o wikariuszu powinny przede wszystkim podkreślać jego pozytywny wkład w duszpasterskie dzieło parafii, a gdyby zaszła konieczność przekazania przekrych informacji, muszą one być obiektywne i wpływać ze szczerej życzliwości.

7. Wikariusza przeżywającego kryzys duchowy i w chorobie otoczy troskliwą, serdeczną i roztropną opieką.

#### B. Postawa wikariusza wobec proboszcza

1. Wikariusz jest współpracownikiem proboszcza, zastępuje go i pomaga we wszystkich czynnościach duszpasterskich i administracyjnych. W myśl prawa kanonicznego (can. 476 § 7) wikariusz podlega w sprawach duszpasterskich i administracyjnych proboszczowi.

2. Do proboszcza odnosi się życzliwie, szanuje jego wiek, autorytet i doświadczenie duszpasterskie, nie rozgłasza, zwłaszcza przed świeckimi, jego rzeczywistych czy domniemyanych wad i błędów.

3. W sytuacjach konfliktowych, jeżeli próby porozumienia nawet za pośrednictwem ojca duchownego zawiodły, pretensje swe może wikariusz przedstawić dziekanowi albo ostatecznie Ordynariuszowi.

4. Inicjatywy duszpasterskie będzie wprowadzał w porozumieniu z proboszczem. Będzie je realizował w trosce o dobro sprawy, a nie dla własnego rozgłosu.

5. Uwzględnivszy dzisiejsze potrzeby duszpasterskie, wikariusz powinien ustawicznie pogłębiać swoją wiedzę, zwłaszcza teologiczną i formację duchową, aby mógł trafnie odczytywać znaki czasu i skutecznie pełnić swoje posłannictwo.

Proboszcz i wikariusz powinni pamiętać, że nic tak nie szkodzi sprawie Kościoła i nic tak nie obniża ich autorytetu, jak brak zgody między nimi, a zwłaszcza gdy wzajemnie oskarżają się przed świeckimi, szukając u nich poparcia. Niech wiedzą, że w wypadku takiej postawy, poniosą konsekwencje kanonicznej odpowiedzialności.

### III. WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚĆ I WSPÓLDECYZJA W DUSZPASTERSTWIE

1. Zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II i z dzisiejszą sytuacją duszpasterstwa parafialnego, konieczna jest współodpowiedzialność i współdecyzja duchowieństwa w pracy duszpasterskiej. „Wszyscy prezbiterzy, ustanowieni przez święcenia w stanie kapłańskim, związani są ze sobą najściślejszym braterstwem sakramentalnym... Są posłani po to, by współpracować w tym samym dziele, czy to wykonują posługę parafialną, czy poza parafialną. Poszczególni prezbiterzy jednoczą się ze swymi współbraćmi węzłem miłości i wszechstronnej współpracy...” (Dekret o posłudze i życiu kapłanów n. 8).

2. Przez współodpowiedzialność należy rozumieć zespołowe podejmowanie decyzji przez proboszcza i wikarego, wspólne dobieranie metod i środków działania, uzgodniony podział pracy i wspólne ponoszenie odpowiedzialności za skutki działania.

3. Ponieważ proboszcz z urzędu odpowiedzialny jest za parafię, dlatego też decyzja należy do niego, jednak po konsultacji ze współpracownikami.

4. Współodpowiedzialność i współdecyzja winny się przejawiać w katechizacji, w programowaniu i organizowaniu wszelkich akcji duszpasterskich, w duszpasterstwie liturgicznym, stanowym, w administracji parafii, o ile tego wymagają warunki i roztropna ocena proboszcza.

5. Uwzględniając specjalizację i podział pracy duszpasterskiej, mimo odpowiedzialności za całość, istnieje większa odpowiedzialność tego księdza, któremu został powierzony specjalny odcinek pracy.

#### IV. NORMY WSPÓŁZYCIA I WSPÓLPRACY

##### A. Podział pracy

1. Proboszcz i wikariusz wspólnie angażują się w sprawowanie liturgii, w przepowiadanie Słowa Bożego, w sprawowanie Sakramentów świętych, w katechizację i w inne dziedziny posługiwania duszpasterskiego.

2. Ponieważ proboszcz ponosi większą odpowiedzialność za całą parafię, z czego wypływa szereg obowiązków i prac, które nie ciąży na wikariuszu, dlatego w dzieło katechizacji angażuje się w mniejszym stopniu, na miarę swoich możliwości, sił i potrzeb parafii. Włączając się jednak w pracę katechetyczną, proboszcz przez to samo będzie interesował się katechizacją, rozumiał jej problemy, a przez obcowanie z dziećmi i młodzieżą bardziej zrozumie ducha współczesności i łatwiej nawiąże kontakt z rodzicami i wspólnotą parafialną.

3. Wikariusz ze względu na młodość, lepsze zdrowie, łatwiejsze odczucie ducha czasu i inne dyspozycje ułatwiające pracę katechetyczną, a przez to większą skuteczność nauczania, winien bardziej angażować się w katechizację niż proboszcz, proboszcz zaś — bardziej w sprawy administracyjne i w całokształt odpowiedzialnej pracy parafialnej.

W innych dziedzinach duszpasterskich np. kancelaria, wyjazdy do chorych itp... dzielą pracę po wzajemnej konsultacji.

4. Poleca się, aby pracę duszpasterską planowali wspólnie, perspektywicznie i szczegółowo na cotygodniowych spotkaniach roboczych. Takie spotkania sprzyjają zgodności myślenia i działania, dyskusji nad aktualnymi problemami duszpasterskimi w parafii, dają kapłanom lepsze rozeznanie istniejących potrzeb ukierunkowania pracy

i mobilizują siły do skutecznego działania. Wyniki roboczych obrad winny być protokołowane, zwłaszcza dotyczące podziału konkretnych zadań i terminowego rozkładu planowanych akcji i uroczystości.

### *B. Urlopy i dzień wolny*

1. Proboszcz i wikariusz mają prawo do miesięcznego urlopu w okresie wakacyjnym.

Termin urlopów winien być zaplanowany dostatecznie wcześniej, by nie komplikować pracy duszpasterskiej.

2. Szereg racji, zwłaszcza psychicznych przemawia za dniem wolnym od zajęć duszpasterskich i katechetycznych tak wikariusza jak i proboszcza.

3. Ponieważ jednak współczesne duszpasterstwo często stwarza tak skomplikowane sytuacje, że bez kompletu duszpasterzy nie sposób im zaradzić, chyba, że tylko przez zastępstwo (które nie zawsze jest możliwe), dlatego korzystający będzie niejednokrotnie zmuszony w sumieniu do częściowego lub może nawet całkowitego zrezygnowania z przysługującego mu dnia wolnego.

4. Wikariusz korzystający z dnia wolnego może wyjechać poza parafię, o ile jego wyjazd nie koliduje z zajęciami duszpasterskimi i został uprzednio uzgodniony z proboszczem. Również i proboszcz tak powinien planować swoje wyjazdy z parafii, by nie ucierpiało na tym duszpasterstwo. O swoim wyjeździe informuje współpracownika.

### *C. Mieszkanie*

1. Przy rozwiązywaniu współczesnych trudności mieszkaniowych, księża powinni dążyć do zamieszkania pod wspólnym dachem. Tak dla proboszcza jak i wikariusza mieszkanie zapewnia parafia.

Na zamieszkanie księży poza probostwem lub wikariatem może tylko zezwolić Biskup Ordynariusz.

2. Mimo częstych stosunkowo zmian księży wikariuszy w parafii i trudnych na ogół warunków mieszkaniowych, proboszcz zatroszczy się o odpowiednie dla wikariusza mieszkanie, odnowione i ogrzewane, by mógł w nim kulturalnie mieszkać i mieć warunki do pracy.

Koszty umeblowania, światła, ogrzewania i obsługi mieszkania ponosi sam wikariusz. Dla neoprezbitera proboszcz zapewni kosztem parafii najpotrzebniejsze umeblowanie i wyposażenie mieszkania. Za abonament telefoniczny i rozmowy służbowe koszty pokrywa parafia.

### *D. Stółowanie*

1. Wspólnota stołu ułatwia współzycie i współpracę proboszcza i wikariusza. Jest ona niemal konieczna do harmonijnego ich współdziałania.

2. Proboszcz i wikariusz mają obowiązek wspólnego stołowania się w kuchni prowadzonej przez proboszcza lub parafię. Tylko Biskup może zwolnić z obowiązku wspólnego stołu dla poważnych racji.

3. Wynagrodzenie za stołowanie nie powinno być krzywdzące dla którejkolwiek ze stron. Winno ono uwzględniać nie tylko wydatki na produkty żywnościowe, ale również koszty obsługi oraz aprowizację, wyposażenie i amortyzację kuchni.

#### *E. Podział dochodów*

Dochód proboszcza i wikariusza stanowią iura stolae, stypendia mszalne i ewentualne ofiary składane przez parafian przeznaczone na utrzymanie (np. w parafii Wilga).

#### *Rozliczenie z iura stolae*

Przez iura stolae rozumie się dochody z ofiar za śluby, pogrzeby, kancelarię, nabożeństwa egzekwialne, poświęcenie pól, wypominki.

Od całej masy, jaka wpłynęła w danym miesiącu z iura stolae należy odjąć całą sumę podatku dochodowego proboszcza i wikariusza, a pozostałą sumę podzielić według zasad podanych przez Synod Diecezjalny z 1923 r.:

Jeżeli jest jeden wikariusz, ma prawo do 1/3 części,

Jeżeli jest dwóch wikariuszy, każdy do 1/4 części,

Jeżeli jest trzech wikariuszy, każdy do 1/5 części itd...

#### *Rozliczenie z dochodów stypendialnych*

Dotychczas rozliczenia stypendialne dokonywane były w sposób tzw. „de cumulo“ (zobacz Dodatek nr XX Synodu).

Obecnie sposób obliczania należy zmienić tak, że od ogólnej sumy za stypendia mszalne należy odjąć kwotę należną organiście i kościelnemu, a pozostałą sumą dzielić się proboszcz i wikariusz po równej części.

Za jednostkę mszalną przy ślubach, nabożeństwach egzekwialnych, pogrzebach należy przyjąć przeciętną wysokość stypendium w ciągu roku.

Ofiary składane z racji I Komunii św. na Mszę św., nowenny, tradycyjne błogosławieństwa, w niektórych parafiach, rozlicza się jak dochody stypendialne.

Księża zaangażowani do pracy parafialnej mają prawo do zwrotu kosztów za służbowe wyjazdy do punktów katechetycznych, na spowiedź sąsiedzka itp... przy użyciu najtańszych środków lokomocji.

*Powyższe normy „Współzycie i współpraca proboszcza i wikariusza“, opracowane przez Komisję wyłonioną spośród członków Rady Kapłań-*

skiej, następnie przedyskutowane i przyjęte przez Radę Kapłańską w formie propozycji, po wprowadzeniu pewnych zmian i uzupełnień, niniejszym zatwierdzam i promulguję jako obowiązujące Duchowieństwo Diecezji Siedleckiej w duszpasterstwie i we wzajemnym współżyciu.

Siedlce, dnia 9 marca 1978 r.

† Jan Mazur bp  
Biskup Siedlecki czyli Podlaski

28

BISKUP  
SIEDLECKI CZYLI PODLASKI  
L.dz. 412/78

Siedlce, dnia 11 marca 1978 r.

#### ZARZĄDZENIE

w sprawie Mszy św. w 10 rocznicę śmierci  
śp. Biskupa Ignacego Świrskiego

W związku z wypadającą 25 marca 1978 r. (Wielka Sobota) 10 rocznicą śmierci śp. Księdza Biskupa Ignacego Świrskiego, mojego poprzednika, niniejszym zarządzam, by w dniu 4 kwietnia br. we wszystkich kościołach parafialnych w naszej diecezji o dogodniej godzinie dla wiernych została odprawiona uroczysta Msza św. za duszę śp. Biskupa Ignacego Świrskiego z homilią.

† Jan Mazur bp

29

KURIA DIECEZJALNA  
SIEDLECKA CZYLI PODLASKA  
L.dz. 379/78

Siedlce, dnia 6 marca 1978 r.

#### KOMUNIKAT

w sprawie egzaminów proboszczowskich w 1978 roku

Zgodnie ze Statutem 90 Synodu Podlaskiego i w myśl dekretu Biskupa Siedleckiego czyli Podlaskiego z dnia 2 grudnia 1977 roku, L.dz. 2434/77 odbędzie się w dniach: 13, 14, 20, 21, 22, 27 i 28

września 1978 r. od godziny 10.00 w Kurii Diecezjalnej w Siedlcach egzamin proboszczowski.

Zobowiązani będą go składać ci kapłani, którzy ukończyli trzy-letnie Diecezjalne Studium Duszpasterskie oraz ci, którzy do końca 1977 r. nie złożyli egzaminu proboszczowskiego, obowiązującego na mocy Synodu Podlaskiego (kan. 459 § 3, n. 3).

## KWESTIE DO EGZAMINU PROBOSZCZOWSKIEGO

### I. TEOLOGIA DOGMATYCZNA

- 1) Poznawalność istnienia i natury Boga (problem ateizmu).
- 2) Problem pochodzenia świata. (Uwzględnić zasadnicze poglądy nauk przyrodniczych i filozoficznych).
- 3) Teologia o pochodzeniu człowieka.
- 4) Słowo Wcielone:
  - a) Bóstwo Chrystusa Pana
  - b) Człowieczeństwo Chrystusa Pana
  - c) Unia Hipostatyczna.
- 5) Zbawcze pośrednictwo Chrystusa. (Wymienić i biblijnie uzasadnić funkcje zbawcze misterium paschalnego. Zadośćuczynienie — za-sługa).
- 6) Nauka Pisma św. o łasce. (Pojęcie i podział).
- 7) Cechy konstytutywne i przymioty aktu wiary zbawczej.
- 8) Maryja — Matka Boga — Duchową Matką naszą.
- 9) Sakramenty jako środki zbawienia i uświęcenia.
- 10) Eucharystia — sakrament i ofiara Nowego Przymierza — źród-łem i szczytem chrześcijańskiego życia.

#### *Źródła i bibliografia:*

Pismo św., Breviarium Fidei, Kodeks doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, Konstytucja dogmatyczna o Kościele: WDP n 11—12 (1965), Ks. W. Granat, Ku Człowiekowi i Bogu w Chrystusie t. I, Lublin 1972 r. i t. II, 1974 r.

I. Ratzinger, Wprowadzenie w Chrześcijaństwo, Kraków 1970 r. Tajemnica Boga, Praca zbiorowa, Poznań t. I, 1967, t. II, 1969 r.

Konstytucja o św. Liturgii: WDP n. 9 (1964).

Encyklika Pawła VI „Mysterium Fidei“ WDP n. 6 (1966) i „Credo“ Pawła VI, WDP n 12 (1968).

### II. TEOLOGIA MORALNA

- 1) Wezwanie Boże zbawcze i odpowiedź człowieka — jako pierw-sza zasada życia moralnego.



- 2) Norma moralna. Czyn moralny. Zło moralne.
- 3) Cnoty boskie wlane wraz z łaską uświęcającą — jako fundament życia moralnego człowieka.
- 4) Cnoty nabyte kardynalne i inne — jako wyraz prawidłowości życia moralnego człowieka.
- 5) Sakrament pokuty oraz kierownictwo duchowe w duszpasterstwie.
- 6) Postulaty moralne Enc. „*Humanae vitae*“: WDP n. 6—8 (1969), Konstytucji „*Poenitemini*“, Deklaracji św. Kongregacji dla nauki o przerywaniu ciąży: WDP n. 11 (1975), Deklaracji Św. Kongregacji o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej: WDP n. 9—10 (1976), ich potrzeba i wpływ w życiu etycznym, osobistym, rodzinnym i społecznym człowieka.

### III. TEOLOGIA PASTORALNA

1) Znaczenie parafii w budowaniu Królestwa Bożego na ziemi w świetle Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym: WDP n. 6—8 (1967).

Rola Proboszcza w życiu parafii w świetle Konstytucji dogmatycznej o Kościele WDP n. 11—12 (1965).

2) Osobowość kapłana i jego relacje w odniesieniu do Biskupa, konfratrów i wiernych według — Dekretu o posłudze i życiu kapłana: WDP n. 3 (1967).

3) Współczesna rodzina, jej problemy i ich rozwiązanie w nauczaniu Kościoła po Soborze Watykańskim II — „*Humanae vitae*“: WDP n. 6—8 (1969), Wytyczne Episkopatu Polski: Ateneum Kapłańskie n. 395 (1974) i n. 396 (1975).

4) Dyrektorium Apostolstwa Świeckich a duszpasterstwo grup nieformalnych oraz — Wytyczne Episkopatu Polski w sprawie parafialnych rad duszpasterskich: WDP n. 11 (1977), Parafialna Rada Duszpasterska: WDP n. 8 (1976).

5) Duszpasterstwo młodzieży i przygotowanie do małżeństwa i życia rodzinnego w świetle Pierwszej i Drugiej Instrukcji Episkopatu Polski: WDP n. 9—11 (1970) i WDP n. 6—7 (1975).

6) Duszpasterstwo w walce z zagrożeniami (pijaństwo, nikotyna). Wytyczne dla kościelnej działalności trzeźwościowej: WDP n. 10 (1970), Ateneum Kapłańskie n. 394 (1974).

### IV. PRAWO KANONICZNE

- 1) Biskupi w Kościołach Partykularnych
- 2) Kuria Biskupia i Rady Diecezjalne

- 3) Proboszczowie: prawa, obowiązki i prowadzenie kancelarii
- 4) Wikariusze parafialni
- 5) Istota i forma sakramentu małżeństwa — przeszkody małżeńskie i dyspensy od nich.

*Źródła i literatura pomocnicza:*

- 1) Kodeks Prawa Kanonicznego
- 2) Posoborowe prawodawstwo kościelne, zebrał i przetłumaczył Ks. Edward Szafrowski, wyd. ATK w Warszawie
- 3) Ks. Edward Szafrowski, Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej, t. I, Warszawa 1976, ATK
- 4) Ks. Marian Al. Żurowski, Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego, Katowice (Księgarnia św. Jacka) 1976.

V. LITURGIA

- 1) Duch odnowy liturgicznej w świetle Konstytucji soborowej o św. Liturgii a wymogi człowieka współczesnego.
- 2) Odnowione obrzędy Mszy św. i ich znaczenie na podstawie Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego.
- 3) Elementy konstytutywne modlitwy eucharystycznej oraz krótka charakterystyka czterech modlitw eucharystycznych.
- 4) Aspekty pastoralne odnowionej Liturgii sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego (Chrzest — Bierzmowanie — Eucharystia) oraz sakramentu małżeństwa.
- 5) Liturgia Uświęcenia Czasu (Liturgia Horarum) w świetle Konst. Ap. *Laudis canticum* i Ogólnego Wprowadzenia do L.U.C.
- 6) Aspekty liturgiczno-pastoralne poszczególnych okresów roku liturgicznego.

*Dokumenty i literatura*

- a) Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego: WDP n. 1—2 (1971),  
— Konstytucja Ap. „*Laudis Canticum*“ i Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Uświęcenia Czasu: WDP n. 3—4 (1975),  
— Obrzędy chrztu dzieci, bierzmowania i sakramentu małżeństwa — wg wyd. św. Jacka (Katowice),  
— Encyklika Pawła VI „*Mysterium fidei*“ (O Najśw. Eucharystii): wyd. watykańskie (1965): WDP n. 6 (1966).
- b) Bp A. Wronka, Nowe modlitwy eucharystyczne: *Ateneum Kapłańskie* t 74 (1970), 100—116,  
— Ks. B. Lewandowski, Aspekty teologiczne odnowionej liturgii Mszy św.: *ibidem* 117—124,  
— Ks. J. Sroka, Posoborowe *Ordo Missae*: *ibidem* 125—132,

— (por. także Bp J. Stroba: *Ateneum Kapłańskie* t. 78 (1972), 374—383, z. 3).

— Instrukcja Św. Kongregacji Obrzędów o kulcie Tajemnicy Eucharystii: WDP n. 1—2 (1968).

Do złożenia egzaminu proboszczowskiego wezwani są następujący kapłani:

*Dnia 13 września 1978 r.*

Ks. Wiesław Żołądek  
Ks. Marian Mitura  
Ks. Wiesław Proniewicz

Ks. Tadeusz Wojtkowicz  
Ks. Piotr Zabielski  
Ks. Andrzej Olszewski

*Dnia 14 września 1978 r.*

Ks. Bogdan Cabaj  
Ks. Andrzej Dryżałowski  
Ks. Stefan Duda

Ks. Czesław Juszczyński  
Ks. Jerzy Kalicki  
Ks. Ryszard Kardas

*Dnia 20 września 1978 r.*

Ks. Stanisław Wakulski  
Ks. Stanisław Lewczuk  
Ks. Ryszard Nicpoń

Ks. Stanisław Zajko  
Ks. Henryk Drozd  
Ks. Stanisław Grochowski

*Dnia 21 września 1978 r.*

Ks. Władysław Gontarz  
Ks. Henryk Hołoweńko  
Ks. Henryk Demiańczuk

Ks. Henryk Drozdek  
Ks. Tadeusz Dziega  
Ks. Mieczysław Gazda

*Dnia 27 września 1978 r.*

Ks. Henryk Kendracki  
Ks. Wiesław Głowacki  
Ks. Stanisław Goławski

Ks. Tadeusz Karwowski  
Ks. Kazimierz Komar  
Ks. Tadeusz Lewczuk

*Dnia 28 września 1978 r.*

Ks. Zbigniew Maksymiuk  
Ks. Mieczysław Onyśk  
Ks. Roman Sawczuk

Ks. Michał Stańczuk  
Ks. Tadeusz Zawadzki

Kapłani wyznaczeni na egzamin proboszczowski w przygotowaniu winni uwzględnić źródła i literaturę podaną przy poszczególnych przedmiotach.

Nadto obowiązani są nadesłać do Kurii do dnia 31 sierpnia 1978 r. następujące opracowania pisemne:

1) Katechezę, wybierając jeden z następujących tematów:

Klasa I podstawowa: „Pan Jezus umarł na krzyżu dla naszego zbawienia“ — metodą przeżyciową.

Klasa II podstawowa: „Jezus uczy miłości bliźniego“ — metoda ze środkami audiowizualnymi.

Klasa IV podstawowa: „Przypowieści o faryzeuszu i celniku. Skrucha warunkiem usprawiedliwienia“ — metoda pracy zespołami.

Klasa VII podstawowa: „Grzech, pokuta, nawrócenie“ — metoda monachijska.

Klasa VIII podstawowa: „Sens cierpienia“ — metoda dialogiczno-poszukująca.

Uwaga! Na początku należy podać jak katecheta zamierza realizować metodę. Przy podaniu treści katechezy należy podać, co w tym czasie robi katecheta i dzieci. Każdą katechezę należy podzielić na stopnie metodyczne z ich nazwami.

2) Homilię (według czytań roku 1), wybierając dowolnie jeden z następujących tematów:

- 1) „Kuszenie współczesnego człowieka“ (I Niedziela W. Postu)
- 2) „Chrześcijanin — to człowiek wezwany przez Boga“ (II Niedziela W. Postu)
- 3) „Duch Boży — wodą życia“ (III Niedziela W. Postu)
- 4) „Wśród błędnych ogników — Chrystus jedynym światłem“ (IV Niedziela W. Postu)
- 5) „Umarłeś, choć wydaje ci się, że żyjesz“ (V Niedziela W. Postu)
- 6) „Tryumfalny początek Krzyżowej Drogi“ (Niedziela Palmowa Ew. na procesję z palmami)
- 7) „Eucharystia i kapłaństwo — znak i dar miłości“ (W. Czwartek)
- 8) „Nie ma w innym zbawienia“ (W. Piątek)
- 9) „Zaprawdę święta Noc...“ (W. Sobota)
- 10) „Pusty Grób — świadectwo zmartwychwstania“ (Wielkanoc)
- 11) „Idźcie i oznajmijcie... — ludzie świadkami Zmartwychwstania“ (Poniedziałek Wielki)
- 12) „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli“ (II Niedziela Wielkanocna)
- 13) „Poznać Jezusa przy łamaniu chleba“ (III Niedziela Wielkanocna)
- 14) „Jezus — jedynym Pasterzem ludzkości i świata“ (IV Niedziela Wielkanocna)
- 15) „Czyn dobry — owocem trwania w Bogu“ (V Niedziela Wielkanocna)
- 16) „Zachowywanie przykazań — znakiem miłości Boga“ (VI Niedziela Wielkanocna)
- 17) „Jezus jest Panem“ (Wniebowstąpienie)
- 18) „Chrześcijanin — to człowiek modlący się“ (VII Niedziela Wielkanocna)

19) „Duch Św. — źródłem jedności chrześcijan“ (Zesłanie Ducha Świętego)

20) „Maryja — Matka Kościoła“ (Poniedz. po Zesł. Ducha Św.)

*Ks. Stanisław Olechowski*  
Wikariusz Generalny

*Ks. Ewaryst Puchalski*  
Notariusz

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### POMOCE DUSZPASTERSKIE

30

*Ks. Marian Mikołajczyk*

#### LITURGIA GODZIN W ŻYCIU I PRACY KAPŁAŃSKIEJ

„Publiczną i wspólną modlitwę Ludu Bożego słusznie zalicza się do pierwszorzędných funkcji Kościoła“ — tymi słowami zaczyna się Wprowadzenie ogólne do Liturgii Godzin (dalej nazywane Instrukcją)<sup>1</sup>. Na innym miejscu czytamy, że Liturgia Godzin „jest przede wszystkim modlitwą ubłagania i błagania i to modlitwą Kościoła z Chrystusem i do Chrystusa“.

Brewiarz jest więc modlitwą publiczną i wspólnotową, zajmuje pierwsze miejsce w misji Kościoła. Jest modlitwą chwały zanoszoną przez Kościół do Chrystusa i z Chrystusem do Ojca. Jest modlitwą, która w zewnętrznym wyrazie słów i formy przedstawia te uczucia, jakie ożywiają Kościół, gdy uświadamia sobie obecność Boga; podziwi dla Jego wielkości, adorację, ufność, radość, wdzięczność, błaganie i skruchę. Uczucia te rodzą się z poznawania dobroci, potęgi, miłosierdzia i transcendencji Boga. Wszystko zaś sprowadza się do chwały, ponieważ pochodzi z serca ożywionego wiarą wobec potęgi i dobroci Bożej. Oficjum Boże w każdej swej części ma za specyficzny cel chwałę Bożą.

W naszych rozważaniach pragniemy zająć się nie tyle zewnętrzną oprawą Liturgii Godzin, przepisami o charakterze prawno-rubrycystycznym, co duchem modlitwy brewiarzowej, jej sensem. Pierwszy rozdział wspomnianej Instrukcji nosi znamieny tytuł: Znaczenie Li-

<sup>1</sup> Artykuł opracowany na podstawie: *Institutio generalis in Liturgia Horarum*, wyd. polskie w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, Warszawa 1972, t. IV, z. 2, s. 267—404, przeł. ks. E. Sztáfrowski oraz pracy R. Falsini, *Liturgia delle Ore*, Milano 1973.

turgii Godzin w życiu Kościoła, dodajmy jeszcze — w życiu każdego z nas.

W refleksji teologicznej nad Liturgią Godzin wychodzimy — idąc za Instrukcją — od tajemnicy Chrystusa. Modlitwa Chrystusa bowiem zapoczątkowuje i warunkuje modlitwę Kościoła.

## I. MODLITWA CHRYSTUSA

1. Wychodzimy z tajemnicy Słowa Wcielonego, a nawet z tajemnicy trynitarniej, z tego dialogu miłości, który istnieje między Ojcem i Synem przez całą wieczność. Syn kocha, podziwia i zachwyca się doskonałością Ojca. Tego nieustannego podziwu i miłości wobec Ojca nie przerywa Syn, gdy staje się człowiekiem, ale wnosi „w to ziemskie wygnanie ów hymn, który w niebieskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki“ (KL 83). Wraz z Wcieleniem ta chwała jaką Syn oddaje Ojcu staje się możliwa do przyjęcia przez świat, humanizuje się, przybiera ton i odcienie naszej ludzkiej natury i konkretnych sytuacji. Przez to samo modlitwa Jezusa jest nie tylko chwałą, adoracją i dziękczynieniem, lecz także wstawienniczym wołaniem i błaganiem. Jednakże fundamentalną cechą pozostaje Jego stosunek synostwa, w który zostają włączeni wszyscy wierzący. W ten sposób nasza modlitwa staje się tym samym czym modlitwa Chrystusa, modlitwą dzieci w Synu, dzieci tworzących jedno ciało w tym samym Duchu. Chrystus, Bóg-Człowiek łączy w sobie cały rodzaj ludzki i całe stworzenie jest nowym człowiekiem, przedstawicielem całej ludzkości; wiecznym i najwyższym Kapłanem, jedynym i doskonałym Pośrednikiem. Liturgia Godzin jest uzewnętrznieniem niedoskonałym ale prawdziwym chwały jaką Syn oddaje Ojcu.

2. Modlitwa w życiu Chrystusa stanowiła jedno z Jego misją, tworzyła duszę Jego mesjańskiego posłannictwa. Ewangelie dużo mówią o modlitwie Chrystusa.

W Ewangelii św. Marka: Na początku swej publicznej działalności, w Kafarnaum Jezus „nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne i tam się modlił“ (1, 35). Po rozmnożeniu chleba „odszedł na górę, aby się modlić“ (6, 46). Modlitwa w Ogródzie Oliwnym poprzedzała bezpośrednio Jego pojmanie (14, 35—39).

Św. Łukasz wspomina o samotnej modlitwie Jezusa po Jego chrzcie (3, 21), przed przemienieniem (9, 28) i po dniu pracy wśród rzesz (5, 16). Por. również 9, 18; 11, 1; 22, 41—45.

Modlił się także wobec świadków: podczas składania dziękczynienia (Mt 11, 25—26; Lk 10, 21), przy wjeździe do Jerozolimy (J 12, 26—27), w czasie Ostatniej Wieczerzy (J 17, 1—26), w Getsemani (Mk 14, 13) i na krzyżu (Mk 15, 34; Lk 23, 34 i 46).

Czy Jezus uczestniczył w oficjalnej modlitwie judaistycznej Ewangelie wprost o tym nie mówią, ale świadczą, że Jezus uczęszczał do synagogi (Mk 1, 39; Mt 4, 23; Lk 4, 15—44 itd.). Łukasz dodaje, że to było Jego zwyczajem (4, 16). Uczestnicząc w liturgii synagogałnej szabatu musiał z pewnością uczestniczyć w modlitwie. Pielgrzymując do świątyni w Jeruzalem, brał udział w kulcie tam sprawowanym.

3. Jezus ukazał się jako wzór i mistrz modlitwy. Nakazał i uczył modlić się, określił konieczność modlitwy („módlcie się zawsze“, Lk 18, 1) i określił jej jakość (Mt 6; Lk 11). W modlitwie należy oddać się całkowicie Ojcu, mieć czystą intencję i wolne serce, zachować ufność i wytrwałość, wykluczyć werbalizm. Jezus wreszcie daje nowy wzór modlitwy: Ojcze nasz. Jest ona znakiem odróżniającym właściwą modlitwę wspólnoty chrześcijańskiej, nie tyle jako formuła, co jako duch i styl: pewność i intymność dziecka, które zwraca się do Boga mówiąc: Abba, Ojcze.

## II. MODLITWA KOŚCIOŁA

1. Apostołowie pozostawili nam pewien model czy raczej praktykę modlitwy. Stwierdzają, że ich szczególnym obowiązkiem, równym obowiązkowi ewangelizacji, jest właśnie modlitwa (Dz 6, 4). Spotykamy ich na modlitwie w określonych godzinach dnia: o godzinie trzeciej (Dz 2, 16), szóstej (10, 9), dziewiątej (3, 1) i w nocy (12, 12; 16, 25). Z tej biblijnej praktyki rozwinęła się wspólnotowa modlitwa Kościoła w określonych godzinach dnia i to wcześniej niż pojawiła się organizacja monastyczna. Istnieją na to świadectwa: Didache (c. 8), które sugeruje odmawianie Ojcze nasz trzy razy dziennie; św. Klemens Rzymski (1 Kor 40), który poleca się modlić „w stałych okresach i godzinach“; Tertulian potwierdza konieczność modlenia się w każdym czasie i miejscu, zna trzy godziny dnia (De oratione 23) i uważa za obowiązkową modlitwę poranną i wieczorną (25). Mimo przekonania, że modlitwą dla chrześcijanina jest całe życie, były wybrane pewne chwile specjalne na realizację wezwania Chrystusa, „że zawsze powinni się modlić i nie ustawać“ (Lk 18, 1).

2. Modlitwa wspólnoty chrześcijańskiej nie jest niczym innym niż przedłużeniem i uczestnictwem w tajemnicy Chrystusa, fundamentalnym obowiązkiem Kościoła, który żyje tym samym, czym żył Chrystus. Godność i wartość modlitwy chrześcijańskiej polega na tym, że jest ona tym samym czym modlitwa Chrystusa, ponieważ Kościół — Ciało Chrystusa, jest ożywiony tym samym duchem, jest uczestnikiem Jego kapłaństwa. Modlitwa jest częścią misji Kościoła, jest jednym ze specjalnych zadań Jego obecności w świecie.

3. Obowiązek modlitwy w imię Kościoła. Należy tu wyjść z tajemnicy Kościoła wyrażonej w II rozdziale Lumen Gentium: Kościoła nie

tworzą jedynie kler i hierarchia, lecz wszyscy ochrzczeni. Cały więc Kościół jest modlącym się podmiotem Oficjum Bożego. Wszyscy, którzy tworzą Kościół, są do tej modlitwy zaproszeni (Instr. 20—22). Stąd też wszyscy chrześcijanie winni wyrażać modlitewny wymiar Kościoła równoległe do jego wymiaru ewangelizacyjnego i apostołskiego. Nie ma tu żadnej ekskluzywności (choć niektórzy mają szczególnie prawne zobowiązania). Modlitwa należy do całego Ciała.

Nie pomniejszając tego co dopiero zostało powiedziane, stwierdzić musimy, że „Liturgia Godzin w taki szczególny sposób powierzona jest szafarzom święceń wyższych, że każdy jest do niej zobowiązany, chociaż nie ma ludu w czasie jej odprawiania... Kościół bowiem, powierza im sprawowanie tej liturgii uświęcenia czasu, by zadanie całej gminy było przynajmniej przez nich wykonane w sposób pewny i stały, a modlitwa Chrystusa zawsze trwała w Kościele“ (Instr. 28).

Zobowiązanie kapłana do odmawiania oficjum wypływa przede wszystkim z charakteru chrztu (charakter chrzcielny upoważnia i zobowiązuje do oddawania czci Bogu), a dopiero potem z jego charakteru kapłańskiego, który włącza go ściślej w funkcję pośredniczącą Chrystusa. Kapłan musi modlić się nie tylko ze wspólnotą sobie powierzona, lecz i za tę wspólnotę i w modlitwie winien szukać pokarmu dla swej pobożności i działania pasterskiego.

Instrukcja powtarza wielokrotnie, że oficjum jest jednym z pierwszorzędnym obowiązków Kościoła (1), że Chrystus pozostawił co do tego przykład i polecenie (9), że Kościół ma być wspólnotą modlących się itd. Wobec tego obowiązek ten spoczywa na całym Kościele z racji jego natury i na każdym poszczególnym wiernym, a wśród nich w sposób szczególny na biskupach, kapłanach i diakonach, „którzy otrzymali od Kościoła polecenie sprawowania Liturgii Godzin, powinni (oni) codziennie odmówić je w całości, starając się wedle możliwości o dostosowanie poszczególnych części do pory dnia“ (Instr. 29).

Obowiązek ten, określony już w kan. 135 KPK nie został więc obalony, lecz otrzymał bogatszą motywację, o której była wyżej mowa.

### III. LITURGIA GODZIN — MODLITWA ZBAWCZA

#### 1. Aspekt soteriologiczny

Można powiedzieć, że Liturgia Godzin ma charakter zbawczy. Przez nią człowiek oddaje chwałę Bogu i zdobywa własne uświęcenie. Liturgia jest działaniem, w którym uaktualnia się tajemnica zbawienia, momentem, w którym realizuje się zbawienie. Jest obecnością Chrystusa wśród swoich, którzy w łączności z Nim oddają się dialogowi z Ojcem, wypełniając swoje kapłaństwo, kult chwały i uświęcenia. Jest kontynuacją modlitwy Chrystusa w ludzkości i dla ludzkości.



Modlitwa Chrystusa nie była sprawą osobistą i prywatną, lecz działaniem zbawczym, które wyrażało i uaktualniało zbawienie ludzkości łącząc ją z Bogiem w dialogu.

Ten aspekt soteriologiczny ukazuje się w sposób jasny w porządku dziennym, tygodniowym i rocznym oficjum Bożego, obracającym się wokół tajemnicy Chrystusa, widzianej w całości i w poszczególnych etapach. Tajemnica Chrystusa jest wspomniana, celebrowana, uaktualniana i przeżywana przez wspólnotę na modlitwie. Tajemnica ta nabiera formy i kolorów, zyskuje różne odcienie w różnych godzinach dnia w roku liturgicznym.

Liturgia Godzin jest pamiętką stałą i modlitewną Chrystusa i Jego tajemnic, rozdzieloną na różne momenty dnia. Jest więc modlitwą, która bierze inspirację i swą treść z dzieła zbawczego, jest celebracją pamiętki tajemnic Chrystusa, konkretnym przypomnieniem tego zbawienia, które Chrystus wypełnił jako modlący się kapłan i jako Ofiara na krzyżu, jest również uaktualnieniem na ziemi Jego modlitwy kapłańskiej i chwalebnej ofiary, którą On zanosi do Boga w niebie, w imieniu całej ludzkości.

## 2. Aspekt paschalno-eucharystyczny

Jak tydzień ma swój szczyt w dniu Paschy tygodniowej (niedziela) a wszystkie tygodnie w rocznym dniu Paschy (Wielkanoc), tak oficjum Boże w swych różnych godzinach dnia i w swym rocznym układzie odnosi się w całości do tajemnicy paschalnej. Tajemnica paschalna jednak w całości jest celebrowana w Eucharystii. Jej należy się pierwsze miejsce lecz ona nie wyczerpuje celebracji.

Konstytucja Soborowa o liturgii stwierdza, że Kościół „nieustannie wielbi Boga i wstawia się za zbawienie całego świata nie tylko przez odprawianie Eucharystii, lecz także innymi środkami, zwłaszcza przez modlitwę brewiarzową“ (83). Zaś Dekret o posłudze i życiu kapłanów podejmuje: „Chwała i dziękczynienie, które składają sprawując Eucharystię prezbiterzy rozciągają na różne godziny dnia, odmawiając brewiarz, w którym to właśnie w imieniu Kościoła modlą się do Boga za cały powierzony sobie lud, a nawet za cały świat“ (5). Jeszcze wyraźniej mówi Instrukcja: „Liturgia Godzin rozszerza na różne godziny dnia chwałę i dziękczynienie, jak również wspomnienie zbawczych tajemnic, błagania oraz przedsmak niebieskiej chwały, co wszystko zawiera się w sprawowaniu tajemnicy eucharystycznej, która jest ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej“ (12).

Oficjum nie jest jedynie częścią składową działania kapłańskiego Chrystusa, trwającego w Kościele, lecz jest rozciągnięciem chwały i dziękczynienia, więcej — jest pamiętką tajemnic, które mają za centrum Eucharystię, poza tym, że są uczestnictwem w chwale niebie-

skiej. Odkrywa się tutaj wymiar eucharystyczny oficjum Bożego, nie całkiem zresztą nowy, ponieważ już od dawna był nazywany „ofiara chwały“. W starożytności termin ten oznaczał bezpośrednio Eucharystię. Eucharystia jest bowiem doskonałą ofiarą, jakiej Bóg oczekuje od człowieka.

Nie ma znaczenia ofiara materialna, jeśli nie jest znakiem ofiary wewnętrznej, całkowitego oddania Bogu. W ten sposób otrzymuje swą trwałość — w tradycji biblijnej — modlitwa chwały jako ofiara zanoszona do Boga (Ps 140, 2), jako ofiara duchowa (Ps 50, 17—18). Ofiarą chwały i dziękczynienia będzie nazwana konsekwentnie Eucharystia, która jest równocześnie pamiątką dzieła zbawienia.

### 3. Związek z Eucharystią

Msza św. jest i pozostanie zawsze najwyższym aktem kultowym, doskonałą ofiarą chwały i dziękczynienia, rytem wspominającym misterium paschalne. Msza św. jest szczytem, a ponieważ jest szczytem, zakłada, że jest jakieś „przed“ i jakieś „po“ w kulcie Kościoła. Liturgia Godzin jest właśnie tym wymiarem, tym przedłużeniem i tą ciągłością tajemnicy eucharystycznej, będąc nie tylko złączona z nią lecz i uczestnicząc w niej. W ten sposób nadaje ona znamię jedności pobożności chrześcijańskiej akcentując aspekt subiektywny i psychologiczny. Przygotowuje do Eucharystii, wzbudzając ducha modlitwy, wiary i miłości, tworząc harmonię z uczuciami Chrystusa. Przedłuża chwałę w sposób ciągły w różne godziny dnia, w bieg czasu i w egzystencję ludzką. Odnosząc się do Eucharystii, oficjum ma również strukturę podobną do Eucharystii. A więc:

a) *anamneza*, wspomnienie całego dzieła zbawczego, które jest przypominane w rytmie czasu, pokazanie zbawczych interwencji Boga, szczególnie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa (Laudesy i Nieszpory),

b) *dziękczynienie*, które rodzi się ze wspomnienia, i chwała, adoracja, zwłaszcza w niektórych psalmach,

c) *ofiara* Bogu życia i działania, naszego czasu (Godziny są wybranymi momentami, które mają przedstawiać całkowite ofiarowanie dnia).

## IV. WYMIAR ESCHATOLOGICZNY MODLITWY BREWIARZOWEJ

Liturgia Godzin, jako modlitwa Chrystusa i Kościoła, łączy ziemię z niebem. Chrystus „przyjmując ludzką naturę, wniósł w ziemskie wygnanie ów hymn, który w niebieskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki“ (KL 83). W hymn ten włącza się Kościół odprawiając nie tylko Eucharystię, ale także przez modlitwę brewiarzową. Ko-

ściół ziemski pozostaje w ścisłej łączności z Kościołem niebieskim, wznosząc do Chrystusa hymn zbawionych.

Oficjum Boże wprowadza więc w chwałę trynitarną, jednoczy z błogostawionymi, uczestnicząc i dając przedsmak chwały bez końca.

## V. MODLITWA BREWIARZOWA I OSOBISTE UŚWIĘCENIE

Elementem wyróżniającym modlitwę brewiarzową od innych czynności liturgicznych jest jej podział na godziny, choć wyraźnie „godzina“ nie tyle oznacza tu sześćdziesięciminutową jednostkę czasu, co określoną porę dnia. Liturgia Godzin jest modlitwą, która ma charakter ciągły, rytmiczny i cykliczny, jej poszczególne „godziny“ wyznaczane są na poszczególne pory dnia.

I tak „zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennego oficjum należy uważać Laudes jako modlitwę poranną i Nieszpory jako modlitwę wieczorną i tak też należy je odmawiać“ (KL 98 a: Instr. 37).

„Modlitwę w ciągu dnia“ (dawne „godziny mniejsze“) należy odmawiać w dzień. W brewiarzu znajdujemy trzy „godziny mniejsze“: tercję, sekstę i nonę. W odmawianiu poza chórem — wolno wybrać jedną z trzech godzin, bardziej „odpowiadającą porze dnia“ (tercja koło godz. 9, seksta — około godz. 12, nona — około godz. 15), (Instr. 77).

Godzinę Czytań (dawne matutinum) można odmawiać „o jakiegokolwiek porze dnia, nawet w godzinach wieczornych dnia poprzedniego, po zakończeniu nieszporów (Instr. 59). Jeśli więc Godzina czytań nie jest pierwszą modlitwą dnia — wtedy invitorium z psalmem rozpoczynającym oficjum mówi się przed Laudami.

„Kompleta jest ostatnią modlitwą dnia, odmawianą przed nocnym spoczynkiem. A więc, gdy tak się złoży, odmawia się ją nawet po północy“ (84).

Czy możliwe jest odmawianie brewiarza zgodnie z porami dnia, zwłaszcza, że nawet Instrukcja liczy się z koniecznością uwzględnienia warunków życia? (11).

Liczne argumenty zewnętrzne i wewnętrzne mogą stawać na przeszkodzie, lecz jest rzeczą bardzo ważną, by kapłan nie dał się owładnąć demonowi aktywności i znalazł moment przerwy, refleksji, by przestał na chwilę „działać“, a pomyślał o tym, że trzeba „być“, że trzeba wejść w bezpośredni kontakt z Bogiem, otworzyć się na Niego i to nie dlatego, by wypełnić obowiązek, ale raczej, by wprowadzić w swoją egzystencję powiew modlitwy. Problem polega nie tyle na strzeżeniu poszczególnych godzin, lecz na strzeżeniu we własnym życiu wartości modlitwy umieszczonej w kontekście konkretnych sytuacji w jakich przychodzi nam pracować.

Wydaje się, że nawet bardzo zapracowany kapłan może wygospodarować rankiem dziesięć minut na laudesy, a wieczorem na nieszpory

i pięć minut w ciągu dnia na małą „horkę“, aby przynajmniej te godziny odmówić we właściwej porze. Jest to sprawa mądrej organizacji dnia i ciągłego zapotrzebowania na Boga. Wydaje się nonsensem odmawianie wszystkich Godzin na raz „non stop“, bez rozłożenia na pory dnia. Np. mówienie laudesów wieczorem, albo niesporów czy komplety rano wprawdzie będzie formalnym wypełnieniem kan. 135 KPK, ale nasuwa się pytanie, czy tylko o to chodzi? Podobnie odmawianie wszystkich Godzin na raz odbiera im sens modlitwy związanej z porą dnia, którego każda godzina potrzebuje błogosławieństwa Bożego, aby stała się godnym uwielbieniem Boga. Istniejąca od kilku wieków mentalność legalistyczna dała początek fałszywemu przeciwstawianiu oficjalnej modlitwy Kościoła modlitwie osobistej. Mówiąc: „modlitwa Kościoła“ wcale nie wyklucza się modlitwy pojedynczej osoby, ponieważ nie byłoby modlitwy liturgicznej, gdyby indywidualni uczestnicy nie uczynili jej modlitwą własną. Nie można mówić, że modlitwa Kościoła istnieje bez mnie. Gdy włączam się w modlitwę Kościoła, mój głos włącza się w głos całej wspólnoty modlącej się z Chrystusem.

Liturgia Godzin nie wyczerpuje sposobów modlitwy pojedynczego człowieka i źle by było, gdyby modlitwa kapłana ograniczała się tylko do modlitwy brewiarzowej. Modlitwa społeczna, wspólnotowa zakłada istnienie modlitwy osobistej. Jest jednak niewątpliwą rzeczą, że Liturgia Godzin może i powinna być podstawowym źródłem, z którego modlitwa indywidualna winna się posilać.

Reforma pomniejszyła objętościowo oficjum Boże i wzbogaciła je w nowe elementy, by uczynić z niej modlitwę bardziej świadomą, łatwiej przyswajalną i łatwiej przenikającą. Wartość Oficjum mieści się przede wszystkim w Słowie Bożym, na którym utkana jest cała Liturgia Godzin: na Słowie mówionym i słuchanym, które zawiera w sobie siłę uświęcającą. Liturgia Godzin nie jest tylko szkołą modlitwy, lecz także środkiem uświęcenia człowieka i jego codziennej aktywności.

## VI. LITURGIA GODZIN I DZIAŁANIE PASTORALNE

Po tym, co zostało już powiedziane na temat związku modlitwy Chrystusa z Jego działalnością apostołską jasne jest znaczenie modlitwy brewiarzowej dla działania pastoralnego. Modlitwa czyni apostołat bardziej owocnym, ponieważ wzbudza interwencję Boga i z tego względu winna być traktowana jako szczyt oddziaływania duszpasterskiego, pobudzając gorliwość i siły ludzkie. Działanie misyjne nie może istnieć ani osiągnąć swego celu świadczenia o Chrystusie, jeśli nie odkryje konieczności posilania się modlitwą, z której wypływa jego moc i charakter nadprzyrodzony. W przeciwnym razie każdy wysiłek przekształci się w aktywizm i będzie skazany na bezpłodność.